

Sygn. akt III Ca 1852/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Danuta Morys - Woźniak

Sędzia SR del. Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G. (G.)

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt II C 750/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Danuta Morys-Woźniak

Sygn. akt III Ca 1852/13

UZASADNIENIE

Powód K. G. żądał zasądzenia na jej rzecz od pozwanego M. M. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,

oraz zawrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdził, że pozwany w okresie od sierpnia do 6 listopada 2010r. działając w krótkich odstępach czasu wielokrotnie groził mu pozbawieniem życia,

co wzbudziło u powoda uzasadnioną obawę, iż groźby te zostaną spełnione. Ponadto

w dniu 6 listopada 2010r. w R. w lokalu (...) pozwany uderzył go kilkakrotnie po klatce piersiowej. Swym zachowaniem pozwany naruszył dobra osobiste powoda: jego nietykalność cielesną, godność, poczucie bezpieczeństwa własnego i jego osób najbliższych oraz wolność od obaw o zdrowie i życie, za co został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 19 04 2012r.

na karę grzywny i powodowi należy się od pozwanego zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych.

Pozwany M. M. uznał powództwo do kwoty 500zł, wnosił o oddalenie powództwa w pozostałej części oraz o domagał się zasądzenia na jego rzecz

od powoda zwrotu kosztów procesu.

Zarzucał, że powództwo jest wygórowane oraz że powód przyczynił się do zaistnienia zdarzeń leżących u jego podstaw.

W toku postępowania powód rozszerzył powództwo żądając zakazania pozwanemu zbliżania się do niego oraz jego rodziny na odległość nie mniejszą niż 100m oraz podnosił, że pozwany w dalszym ciągu stosuje wobec niego groźby i pro-wokacje, a następnie cofnął w tej części pozew, na co pozwany wyraził zgodę.

Sąd Rejonowy w Rybniku w wyroku z dnia 22 01 2013r. zasądził

od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.500 zł z ustawowymi odsetkami od 18 06 2012r. oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 959,45zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz nadał wyrokowi w części zasadzającej świadczenia rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 500zł.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia przywołał regulacje: art. 448 k.c. art. 445 § 3 k.c. i art. 23 k.c. po czym wskazał, że w judykaturze i doktrynie prawa powszechnie przyjmuje się kompensacyjny charakter przewidzianej w nim ochrony prawnej i wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia musi być adekwatna do doznanej przez niego krzywdy oraz reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość,

a przyznana z tego tytułu kwota pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i być dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Stwierdził,

że wskutek działań pozwanego doszło do naruszenia nietykalności cielesnej powoda, lecz nie spowodowały one uszkodzenia jego ciała, ani rozstroju jego zdrowia. W ich wyniku powód musiał odczuwać psychiczny dyskomfort, a kierowane do niego groźby zrodziły u niego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Pozwany nie podjął żadnych czynności

w celu zrealizowania swych gróźb, przez co występujący u powoda dyskomfort psychiczny oraz obawa przed spełnieniem przez pozwanego kierowanych do niego gróźb obecnie już nie występują, przez co ustały również skutki naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych. Oceniał, że w tej sytuacji kwota 1.500zł jest w pełni adekwatna do zakresu doznanej przez powoda krzywdy psychicznej oraz stanowi ona ekonomicznie odczuwalną wartość i jest odpowiednia do panujących stosunków ekonomicznych. Wskazał, że do leżących u podstaw powództwa zdarzeń doszło

w związku z wykonywaniem przez powoda pracy w charakterze ochroniarza.

W ich czasie realizował on tylko swoje obowiązki nie czynił tego w sposób sprzeczny

z obowiązującymi normami. Oceniał, że za ich zaistnienie wyłączna winę ponosi pozwany i uznał podniesiony przez niego zarzut przyczynienia się powoda do ich zaistnienia za bezzasadny. O kosztach procesu orzekł na mocy regulacji art. 100 k.p.c., a rygor natychmiastowej wykonalności nadał wyrokowi stosując regulację art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżył powód K. G.(...) **w W.** w części oddalającej powództwo, który wnosił

o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, bądź uchylenie wyroku w zaskarżonej części przekazanie sprawy do Sądowi pierwszej instancji ponownego rozpoznania.

Zarzucił, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo materialne, regulację art. 448k.c. przez jej błędną interpretację.

W uzasadnieniu apelacji między innymi podnosił, że Sąd ferując wyrok nie wziął pod uwagę, że w wyniku zachowania pozwanego zostały naruszone jego fundamentalne dobra osobiste, w szczególności jego prawo do bezpieczeństwa własnego i jego rodziny. Bezpieczeństwo i wolność od zagrożenia przemocą są podstawowymi prawami

i potrzebą człowieka, bez których inne prawa i wolności stają się iluzoryczne. Naruszenie dóbr osobistych powoda było samowolne i nastąpiło bez przyczyny.

Ich naruszenie zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego będzie w przyszłości rzutować, zarówno na skuteczność jego pracy jak i na jego spokój psychiczny w trakcie jej wykonywania. Przywołane przez Sąd kryteria w postaci poziomu ekonomicznego społeczeństwa mogą mieć tylko charakter pomocniczy, a szczególną wątpliwość budzi powołanie się przez Sąd na „niedopuszczalność przypisywania funkcji represyjny” regulacji art. 448 k.c. oraz nie uwzględnienie przy ferowaniu wyroku ponadprzeciętnej dobrej sytuacji materialnej powoda. Podnosił również, że wobec stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, zasądzona kwota ma jedynie wymiar symboliczny i nie pełni właściwej funkcji kompensacyjnej.

Pozwany M. M. wnosil o oddalenie apelacji oraz zasądzenie

na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Między innymi podnosił, że podnoszona przez powoda okoliczność, że naruszenie jego dóbr osobistych będzie rzutować na skuteczność jego pracy zawodowej i jego spokój psychiczny opiera się na gołosłownych twierdzeniach powoda próbującego celowo zwiększyć rozmiar doznanej krzywdy oraz kłóci się z zasadami współzycia społecznego oraz jakakolwiek logiką, gdyż konflikty i agresywne zachowania są immanentną cechą wykonywanej przez niego pracy. Podnoszona w apelacji okoliczność jego „ponadprzeciętne dobrej sytuacji materialnej” są nieprawdziwe oraz kompletnie irrelevantne z punktu widzenia ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia.”

Sąd Odwoławczy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując, że mają one źródło w reżimie odpowiedzialności deliktowej a następnie orzekając skonstruował prawidłową podstawę faktyczną orzeczenia.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną orzeczenia nie były kwestionowane w apelacji, mają podstawę w informacjach zawartych w przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia źródłach dowodowych, które są logiczne, nawzajem się uzupełniają i potwierdzają i jako takie są w pełni wiarygodne.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego sprawy - jakkolwiek lakoniczna - jest logiczna, mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i Sąd odwoławczy ją podziela.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego

jest prawidłowa, a Sąd odwoławczy ją podziela i przyjmuje za własną (orz. SN z dn. 26 04 1935r. C III 473/34, Zb U. z 1935r. poz. 496).

Odpowiedzialność pozwanego za skutki przedmiotowych zdarzeń nie była

w toku postępowania przez pozwanego, który w części uznał powództwo.

Ma ona źródło w regulacji art. 415 k.c. oraz art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c.

Pozwany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 19 04 2012r. został skazany na karę grzywnę i stosownie do regulacji art. 11 k.p.c. zawarte

w tym wyroku ustalenia wiążą Sąd w niniejszej sprawie, w konsekwencji czego

na mocy wskazanych powyżej regulacji pozwany zobowiązany jest zapłacić powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę psychiczną.

Jak słusznie podnosi apelacja nie ma ono wyłącznie charakteru kompensacyjnego ale musi ono również spełniać funkcje represyjna wobec sprawcy naruszenia.

Ma ono przy tym charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody, w konsekwencji czego strona może skutecznie zakwestionować jego wysokość tylko wtedy, kiedy jest ono wyraźnie niepro-porcjonalne lub rażące do wyrządzonej krzywdy (por. wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/2009, niepubl.; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66).

Orzekając w sprawie - zarówno Sąd pierwszej instancji jak również Sąd odwoławczy – związani są podstawą faktyczną powództwa, która ograniczała kognicję sądu do zdarzeń stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia sądu karnego ferującego wskazany powyżej wyrok oraz przytoczonych w podstawie faktycznej ich skutków (Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38, że oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c.).

Z uzasadnienia tego wyroku wynika, iż dotyczył on tylko trzech zdarzeń,

które miały miejsce w połowie i pod koniec sierpnia oraz w dniu 6 listopada 2010r.

w trakcie których pozwany zachowywał się agresywnie wobec powoda i groził mu śmiercią, a w czasie zdarzenia mającego miejsce pod koniec sierpnia 2010r. dodatkowo groził śmiercią jego rodzinie, zaś w dniu 6 listopada 2010r. naruszył jego nietykalność cielesną.

Z ustaleń zawartych w motywach zaskarżonego wyroku wynika jednak,

iż pozwany nie podjął żadnych czynności w celu ich realizacji, co mogłoby utwierdzać powoda w przeświadczeniu, iż wystosowane przez pozwanego wobec niego i jego rodziny groźby są w pełni realne.

Równocześnie pozwany w odpowiedzi na apelację słusznie podnosi,

że konflikty i agresywne zachowania są immanentną cechą pracy wykonywanej przez powoda i jakkolwiek nie mogą one być akceptowane, to stanowią one część rzeczywistości, w której powód na co dzień funkcjonuje, co musi być uwzględniane przy określeniu zakresu jego krzywdy wynikającej z naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych.

Przywoływana w apelacji ponadprzeciętna sytuacja materialna nie została

w żaden sposób wykazana przez powoda w toku postępowania (na tę okoliczność

nie zaoferował on Sądowi żadnych dowodów i w materiale sprawy brak jest jakichkolwiek informacji potwierdzających tę okoliczność).

Negatywny wpływ przedmiotowych zdarzeń na jego pracę zawodowa został przywołany dopiero w apelacji.

Okoliczność ta nie była objęta podstawą faktyczną powództwa i co za tym idzie nie może być – stosownie do regulacji art. 321 k.p.c. – uwzględniona przy ocenie prawidłowości zaskarżonego wyroku, a na dodatek w żaden sposób nie została ona również wykazana.

Dlatego w materiale sprawy wysokość zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 1.500zł **nie jest wyraźnie nieproporcjonalne lub rażące do wyrządzonej powodowi przez pozwanego krzywdy psychicznej**, wobec czego brak było podstaw do jej skorygowania i w tej części apelacja jest bezzasadna.

Natomiast słusznie apelacja podnosi, że wobec stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, zasądzona kwota ma jedynie wymiar symboliczny i ostatecznie

nie pełni funkcji kompensacyjnej.

Jest to następstwem nie zastosowania w sprawie przez Sąd Rejonowy regulacji art. 102 k.p.c.

Biorąc bowiem pod uwagę okoliczności zdarzeń, w tym agresywne zachowanie się w ich trakcie pozwanego, ich następstwa, fakt skazania pozwanego oraz ocenny,

a co za tym idzie nie dający się w sposób jednoznaczny i w sposób pewny określić wymiar należnego powodowi od pozwanego zadośćuczynienia, przyjąć należy,

iż w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek o którym mowa jest w tej regulacji, co powinno było prowadzić do nieobciążania powoda kosztami procesu.

W tej zatem części apelacja była uzasadniona co skutkowało zmianą wyroku

w części orzekającej o kosztach procesu.

Reasumując w podanym powyżej zakresie zaskarżony wyrok jest wadliwy

i dlatego w tej części apelację jako uzasadnioną uwzględniono zmieniając zaskarżony wyrok w sposób określony w sentencji w oparciu o regulację art. 386 § 1 k.p.c. , a w pozostałym zakresie jako bezzasadną oddalono ją na mocy regulacji art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.,

z tych samych względów, które wzięto pod uwagę zmieniając rozstrzygnięcie

o kosztach procesu za pierwszą instancję.